

Wasilewski, Tadeusz

"Relationes status dioecesium in Magno Ducatu Lituaniae. I: Dioeceses Vilmensis et Samogitiae", pluribus adlaborantibus in unum redegit P. Rabikauskas S. J., Romae 1971 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 64/2, 428-430

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

to praca godna podziwu, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę ogromne trudności językowe, jakie kryją się w tekstach XVII-wiecznych.

Przy publikacjach tego rodzaju nasuwa się nieodzownie problem, czy wydawcy wyczerпали materiał zasadniczy, reprezentatywny dla tego typu źródeł. Tytuł edycji „Die Gelehrte Welt” zdawać by się mogło ograniczać krąg autorów wziętych pod uwagę. Jednakże wydawcy nie liczyli się zbyt poważnie z nadanym przez siebie tytułem, znacznej bowiem większości publikowanych autorów nie można w żadnym przypadku zaliczyć do *Gelehrte Welt*.

Ale nie to jest w tej chwili najważniejsze. Idzie mi o to, czy mimo tak obszernego wyboru wydawcy nie opuścili istotnie ważnych pozycji, takich które wyszły spod pióra kompetentnych ludzi znających nasz kraj. Takim właśnie człowiekiem był Mikołaj de Brégy, wicehrabia de Flecelles, wieloletni ambasador francuski w Rzeczypospolitej (do 1649 r.), który świetnie znał Polskę, o czym świadczy jego korespondencja z kardynałem Mazarin. Dyplomata ten pozostawił pamiętniki opublikowane anonimowo dopiero w XVIII w.⁴ Znajdujemy w nich dużo wiadomości o Polsce, jej ustroju państwowym, stosunkach społecznych i obyczajach, opisy miast, przede wszystkim Warszawy, Gdańska i innych miast. Wszystko to jest godne uwagi, jako że dyplomata francuski był nie tylko człowiekiem inteligentnym, ale i świetnie znającym realia polskie. Wydawcy pominęli też wypowiedzi o Polsce Niemca Althusiusa i Conringa a także Tomasza Campanelli.

Inną pozycją, którą chętnie widzielibyśmy w recenzowanym zbiorze, są relacje z podróży po różnych krajach Europy i Azji⁵, wśród nich zaś obszerne i rzeczowe opisy Rzeczypospolitej.

Kilka drobnych uwag i sprostowań. Dlaczego wydawcy systematycznie piszą Jan Kasimir, a nie Johann Kasimir, skoro wszystkie inne imiona polskie posiadające odpowiedniki niemieckie podają w formie niemieckiej? Mam poważne wątpliwości czy termin *Bürgerkrieg* jest adekwatny na określenie powstania Chmielnickiego? Wspomniany przez O'Connora „Sultan Muradin” to nie Murad Girej, jak wyjaśniono w przypisach (ss. 41), lecz nurreidin-sułtan, dygnitarz krymski, którym był wówczas Safa Girej.

Pięknie wydany wybór źródeł przyczyni się niewątpliwie do spopularyzowania historii Polski wieku XVII w krajach języka niemieckiego, a także, wolno sądzić, i poza nimi. I wydawcom i wydawnictwu należy się z naszej strony podziękowanie.

Zbigniew Wójcik

Relationes status dioecesium in Magno Ducatu Lituaniae. I: Dioecesis Vilmensis et Samogitiae, pluribus adlaborantibus in unum rededit P. Rabińskauskas S. J., Romae 1971 („Fontes Historiae Lituaniae” vol. 1), s. LV, 542.

Powyższy tom wydany został staraniem Sekcji Historycznej Litewskiej Katolickiej Akademii Nauk w Rzymie przez P. Rabińskąuskas S. J. Obejmuje edycję 17 zachowanych relacji biskupów wileńskich o stanie diecezji złożonych władzom kościelnym w Rzymie w latach 1605—1767 i 14 znanych relacji biskupów żmudzkich z lat 1625—1869. Obok właściwych relacji wydane zostały związane z nimi listy, pełnomocnictwa i responsa S. Congregationis Concilii, a także odroczenia terminów *visitatio liminum apostolorum*, o ile zachowały się w archiwum Kongregacji del Concilio. Obowiązek podróży do Rzymu i składanie relacji wprowadził papież Sykstus V

⁴ *Mémoires de M. de+++ pour servir à l'histoire du dix-septième siècle. Publiés pour la première fois t. 2, Amsterdam MDCCLX (korzystałem z egzemplarza w Bibliothèque Nationale w Paryżu).*

⁵ *Voyages an divers états d'Europe et d'Asie. Entrepris pour découvrir un nouveau chemin à la Chine, A Paris MDCXCII.*

w 1585 r. Biskupi z terytorium Rzeczypospolitej obowiązani zostali do odbywania podróży do Rzymu i składania relacji co cztery lata.

Relacje zawierają obfite informacje o organizacji diecezji, jej duchowieństwie, sieci kościołów i klasztorów. Szczególnie cenne dla dziejów wewnętrznych Litwy są informacje o przeprowadzanej przez biskupów wileńskich i żmudzkiach akcji rewin-dykacji kościołów zajętych przez zbory dysydenckie w XVI wieku i szybkim tempie wzrostu liczby kościołów w ciągu całego XVII wieku.

Znacznym publikacji jest tym większe, że materiał ten nie został wykorzystany przez historyków obu diecezji: W. Przyalgowskiego w jego „Żywotach biskupów wileńskich” (t. I—III, Petersburg 1860), J. Kurczewskiego, autora pracy „Biskupstwo Wileńskie” (Wilno 1912) i M. Wołoncewskiego, autora dzieła „Biskupstwo Żmudzkie” (t. I—II, wyd. litewskie Wilno 1848, przekład polski Kraków 1898). Pierwszym historykiem polskim, który sięgnął do tego źródła był L. Boratyński (1916)¹. Ostatnio W. Müller opracował krytycznie relacje biskupów krakowskich². Ustalenia jego mają duże znaczenie dla badaczy wykorzystujących ten typ źródła.

Publikacja opracowana została bardzo starannie. Komentarze są obszernie i zadawalające. Obok litewskiego brzmienia nazwiska lub nazwy miejscowej podawana jest wersja polska nazwy pokrywająca się najczęściej z jej wersją ruską lub łańską. Brak konsekwentnego rozróżnienia tych trzech postaci dawnego nazewnictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego wywołuje wprawdzie wrażenie występowania form błędnych, lecz nie utrudnia korzystania z komentarzy i indeksu. Czytelnik powinien jednak wiedzieć, że np. informacje o Frąckiewiczach należy szukać pod wyrazem Fronckiewicz, który odsyła następnie do litewskiej postaci tego nazwiska Pronckevicius, o Kęsztorach pod Kieystort i litewskim Keštortas.

Wyrażnym brakiem jest nieuwzględnienie w komentarzach piętnastu wydanych dotąd tomów „Polskiego Słownika Biograficznego”. Znajdują się w nim liczne biografie biskupów — autorów relacji o stanie diecezji.

Daty powstania kilku relacji zostały mylnie ustalone, gdyż wydawca nie zawsze odróżnił datę jej opracowania od późniejszej o kilka miesięcy daty złożenia relacji. Relacja wileńska z 1609 r. powstała zapewne w listopadzie 1608 r., gdyż wówczas wyznaczono „procuratora” biskupiego, który miał ją zawieść do Rzymu. W Rzymie złożona została już 9 kwietnia 1609. Data powstania relacji biskupa żmudzkiego Stanisława Kiszki pozostaje wątpliwa. Data występująca w tekście złożonym w Rzymie — 6 stycznia 1625 odnosi się zapewne do momentu złożenia relacji, gdyż 20 września 1624 biskup Kiszka był już w Rzymie³, a relacje opracowywano przed podróżą. Mylnie ustalona została data powstania relacji biskupa wileńskiego Konstantego Kazimierza Brzostowskiego. Wyruszył on w drogę do Rzymu w maju 1696 r., 2 czerwca t.r. był we Wrocławiu⁴. Księciu Karolowi Stanisławowi Radziwiłłowi, podkanclerzemu Wielkiego Księstwa Litewskiego, w liście pisanym w Rzymie 10 listopada 1696 doniósł o swych audiencjach u papieża⁵. 2 marca 1697 przygotował się do opuszczenia Rzymu⁶, a w kraju był już w kwietniu t.r.⁷. Tymczasem według edycji złożyć miał swą relację osobiście w Rzymie 27 lipca 1697. Jest to pomyłka — data

¹ L. Boratyński, *Najdawniejsze relacje biskupów polskich o stanie diecezji z archiwum Kongregacji del Concilio w Rzymie*, „Sprawozdania AU” t. XXI, 1916, nr 5 i osobna odbitka.

² W. Müller, *Diecezja krakowska w relacjach biskupów z XVII—XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” t. XIII, 1965, z. 2, s. 5—149.

³ PSB t. XII, 518.

⁴ AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. V, teka 35, nr 1513: list K. Brzostowskiego do K. S. Radziwiłła, Wrocław, 2 czerwca 1696.

⁵ Tamże, K. Brzostowski do K. S. Radziwiłła, Rzym, 10 listopada 1696.

⁶ Tamże, K. Brzostowski do K. S. Radziwiłła, Rzym, 2 marca 1696.

⁷ PSB t. III, s. 51.

złożenia relacji winna brzmieć zapewne 27 lipca 1696. Do dorobnych poprawek należy pisownia nazwiska: Anna Kopeć, a nie Kopsć (s. 52, przyp. 167).

Wydawnictwo uzupełniają cenne wykazy biskupów ordynariuszy i sufraganów obu diecezji oraz podstawowe informacje o nich, także bibliograficzne.

Relacje o stanie obu diecezji są niezwykle cenną pozycją wydawniczą. Historycy zajmujący się dziejami Rzeczypospolitej XVII i XVIII wieku oczekują obecnie na dalsze tomy tej publikacji utrzymanej na wysokim poziomie edytorskim.

Tadeusz Wasilewski

Lidová protifeudální hnutí ve střední a východní Evropě, „Slovanské Historické Studie” t. VIII, Československá Akademie Věd, Československo-sovětský Institut, s. 183.

Jako kolejny tom „Słowiańskich Studiów Historycznych”, wydawanych przez Czechosłowacką Akademię Nauk, ukazał się pod redakcją Milana Kudělky zbiór prac na temat antyfeudalnego ruchu ludowego we wschodniej i środkowej Europie w XVII—XIX w. Autorzy postawili sobie zadanie głębszego wniknięcia w problematykę społeczną okresu przekształcania się społeczeństw późnofeudalnych w nowożytny narody, okresu, w którym lud zaczynał stawać się aktywną siłą społeczną. Dla czytelnika polskiego tom jest szczególnie interesujący, ponieważ zawiera nie tylko próby uogólnień dotyczących naszej strefy europejskiej, ale też zajmuje się wprost zagadnieniami historii Polski.

Otwierający tom szkic Josefa Petráňa o walce chłopskiej w XVIII stuleciu na ziemiach czeskich uwypukla te cechy, które pozwalają mówić o wschodnioeuropejskim typie ruchu antyfeudalnego w dobie późnego feudalizmu. Autor nawiązuje do toczącej się od lat dyskusji nad typologią ruchów chłopskich, ożywionej zwłaszcza po zbiorowym referacie wygłoszonym na międzynarodowym kongresie historyków w Wiedniu w 1965 r. (S. Pascu i in.). Petráň próbuje ująć porównawczo zasadnicze cechy ruchów chłopskich w Czechach i na Morawach, na Węgrzech, w Polsce, na Śląsku pruskim i czeskim, na Łużycach, w Saksonii i Bawarii, a także w Rosji. Rozpatruje przyczyny polityczne (rewolucje i wojny), patriotyczne (jeszcze dość słabe) i religijne, wreszcie gospodarcze i społeczne, polemizuje z rozpowszechnionym poglądem, że każdy konflikt wewnątrz społeczności feudalnej był przejawem walki o nowy porządek. Duża część ruchów starszego typu na ziemiach czeskich nie dążyła do podważenia istniejącego systemu ekonomiczno-społecznego, w przekonaniu o celowości i niezbędności jego istnienia.

W dalszym ciągu Petráň zajmuje się przekształcaniami systemu pańszczyźnianego i tzw. redukcją pańszczyzny — częściową lub całkowitą zamianą robocizny na opłatę pieniężną, przeprowadzaną tam, gdzie dworom nie opłacała się gospodarka na własny rachunek. Autor przestrzega przed schematycznym wyolbrzymieniem wpływu oporu chłopskiego na szybsze dokonywanie reformy. Mogły działać tu również inne czynniki. Np. patent roboczy z 1783 r. wydany został przed wybuchem innego chłopskiego powstania, które było właśnie reakcją na niekorzystną dla wsi interpretację nowego prawa.

Analizując formy i organizację ruchów Petráň podkreśla, że formalne rozróżnienie oporu jawnego — legalnego i nielegalnego, bywa niekiedy sporne. Nie wszystkie przejawy nielegalnego postępowania chłopów dadzą się zakwalifikować jako walka klasowa; zbójnicy zwykle rabowali dla życia bez pracy, zbiegostwo mogło być wynikiem zaniedbania i zniszczenia przez chłopą własnego gospodarstwa. Trudno też tłumaczyć antagonizmem społecznym wypadki kradzieży. Daleko łatwiej jest stawiać tezy o antagonizmie społecznym, niż wykryć taki antagonizm w konkretnych czynach indywidualnych. Kryterium — stwierdza Petráň — stanowi masowy charakter dzia-